

Jarosław Jagieła

Od redakcji

Edukacyjna Analiza Transakcyjna 1, 7-9

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od redakcji

Potraktuj lekturę tak jak wyprawę w nieznanę.
Poruszaj się bez mapy, rysuj za to własną, w miarę jak posuwasz się naprzód.

Stephen King, *Serca Atlantydw*

Szanowni Państwo,
prezentujemy tutaj pierwszy numer nowego periodyku. Jesteśmy pewni, że nie ma on swojego odpowiednika w Polsce, a wiele też wskazuje na to, że trudno również szukać podobnego czasopisma zagranicą. Inaugurując jego powstanie, mamy świadomość, że rozpoczynamy w ten sposób wędrówkę ku nieodkrytym jeszcze obszarom edukacji, ku niewiadomym problemom kształcenia, ku nieznanym edukacyjnym lądom. Jest to dla nas swoiście rozumiana *terra incognita* – nieznaną teren, w kierunku którego wyruszamy śmiało, ale też nie bez obaw i pewnej dozy niepokoju. To, co nowe jakże często bowiem niesie z sobą pewien rodzaj bojaźni, ale również zmusza do stanowczości, konsekwencji, zdecydowania i nade wszystko wzmaga zaciekawienie, będące nieodłącznym towarzyszem wszelkiego rodzaju naukowych zamierzeń, badań, czy projektów. Jako Zespół Badawczy Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej istniejący w ramach Wydziału Pedagogicznego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie powstał dwa lata temu. Wydaje się, że okres ten został dobrze spożytkowany. Na naszym koncie znajdują się już w sumie dwa opracowania zbiorowe (*Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej* oraz *Analiza transakcyjna w edukacji*), kilka napisanych książek i niezliczona ilość artykułów oraz wystąpień na międzynarodowych i krajowych konferencjach, kongresach, czy sympozjach.

W licznych środowiskach naukowych edukacyjna analiza transakcyjna (E-AT) zaczyna wzbudzać zainteresowanie i koncentrować na sobie uwagę wielu przedstawicieli nauk pedagogicznych. W ostatnim czasie dwie najmłodsze członkinie Zespołu otworzyły swoje przewody doktorskie z dziedziny, którą od niedawna tak intensywnie się zajmujemy. Należy się spodziewać, że w momencie, gdy nasz periodyk trafi do Państwa rąk, oba doktoraty znajdą swój szczęśliwy finał na jednej z krakowskich uczelni. Nie sposób również wymienić licznych prac magisterskich, których teoretyczną podstawę stanowiła AT. Ich niewielki wybór

w postaci skrótowych abstraktów prezentujemy w tym numerze. Posiadamy własną stronę internetową, do której odwiedzenia zachęcamy wszystkich czytelników (www.eat.ajd.czyst.pl). Dowodem wzrastającego znaczenia edukacyjnej analizy transakcyjnej w środowisku akademickim niech będzie też fakt pojawienia na naszej Uczelni nowego przedmiotu o tej właśnie nazwie. Trzeba podkreślić, że nie stonimy również od kontaktu z codzienną praktyką edukacyjną, czego dowodem mogą być liczne szkolenia, które dane jest nam organizować i prowadzić dla coraz liczniejszej grupy nauczycieli. Uważamy je za ważny obszar naszych działań. Nie chcemy bowiem zamykać się w wąskim kręgu osób zajmujących się li tylko czysto teoretycznymi dywagacjami, naukowym dyskursem, czy badawczymi analizami.

Jak zostało to już powiedziane, mamy poczucie wędrówki ku nierozpoznanym edukacyjnym kontynentom. B. Bernstein¹, analizując różne kulturowe aspekty edukacji, wyróżnił m.in. pedagogikę widzialną i niewidzialną. Pierwsza jest ściśle kontrolowana i ustrukturalizowana, gdzie uczeń jest uprzedmiotowiony i traktowany instrumentalnie. Druga dzieje się niejako w sposób zakamuflowany i ukryty na otwartym planie przestrzennym, będąc jednocześnie niezwykle ważnym, choć mało znanym doświadczeniem dla nauczyciela i ucznia. Obszar ten, nie zawsze widoczny i doceniany, ma jednak ogromne znaczenie dla ich rozwoju. Te właśnie nieznanne obszary edukacji pragniemy zgłębiać, poznawać i prezentować w naszym periodyku. Tak więc niniejszy sygnałny numer naszego czasopisma otwiera artykuł prof. dr hab. Doroty Pankowskiej z Wydziału Psychologii i Pedagogiki UMCS w Lublinie, poświęcony porządkowaniu pewnych znaczeń i dokonujący rozróżnienia między edukacyjną analizą transakcyjną a analizą transakcyjną w edukacji. To ważny tekst ukazujący istniejące proporcje w interesującej na dziedzinie. Jesteśmy wdzięczni Pani Profesor za przyjęcie zaproszenia do współpracy z naszym periodykiem.

Kolejny artykuł, napisany przez Annę Pierzchałę, certyfikowanego pedagoga-terapeutę, stanowi próbę ukazania odniesień analizy transakcyjnej do innych nurtów i kierunków współczesnej psychoterapii. Następny tekst jest niełatwą próbą charakterystyki systemów dydaktycznych z punktu widzenia analizy transakcyjnej. Zbigniew Łęski zauważa, że obecnie funkcjonujące systemy, teorie i metody nauczania niekoniecznie są efektywne i dobrze służą celom kształcenia i wychowania. Analiza, weryfikacja i oszacowanie przydatności owych systemów to główne wyzwania, przed jakimi stają współcześni badacze edukacji. W tego rodzaju przedsięwzięciach pomocna może okazać się właśnie edukacyjna analiza transakcyjna. Z dużą satysfakcją i nadzieją należy odnotować tekst Pani Bożeny Uścińskiej, wynikający z praktycznej obserwacji gier w szkoleniach nauczycieli. I choć niektóre z tez zawartych w tekście skłaniają do dyskusji – co być może znajdzie swoją kontynuację w przyszłych numerach periodyku

¹ B. Bernstein, *Odtwarzanie kultury*, PIW, Warszawa 1990.

– to obecność artykułów nauczycieli-praktyków wydaje się niezwykle cenna i pragniemy ją dalej kontynuować. Tekst Zbigniewa Wieczorka sięga do tematyki wyjątkowo mało jeszcze znanej, jaką jest neuropsychologia, choć postępy wspomnianej dziedziny są tu zdumiewające. Czy zatem odkrycie tzw. neuronów lustrzanych może mieć jakieś odniesienia do edukacyjnej analizy transakcyjnej? Niech oceni to sam czytelnik.

W części badawczej prezentujemy abstrakty trzech prac magisterskich poświęconych AT. Pierwsze ze streszczeń badawczych koncentruje się na znakach zauważenia i wsparcia nazywanych w AT „stroukami”; dodajmy na marginesie, że jest to pojęcie równie zresztą niefortunne, jak stosowany niekiedy termin „głask”. Nie zawsze jednak można znaleźć polskie odpowiedniki dla obcych hasel i kategorii wywiedzionych z mowy potocznej. Druga z prac została napisana w Akademii Ignatianum w Krakowie i dotyczy korelacji między rodzajem i charakterem gier transakcyjnych małżonków a długością ich związku małżeńskiego. Trzeci abstrakt, tak zresztą jak i pierwszy, został napisany na podstawie pracy dyplomowej powstałej w Akademii im. J. Długosza w Częstochowie. Jego przedmiotem jest analiza transakcji między nauczycielem a uczniem nieśmiałym. Nie zabrakło w naszym czasopiśmie również recenzji książkowej i zapowiedzi wydawniczych.

Niniejszy numer „Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej” niech stanie się także zaproszeniem dla tych wszystkich – teoretyków i praktyków edukacji, a także osób zainteresowanych analizą transakcyjną – którzy w dalszych edycjach pragną zamieszczać w czasopiśmie swoje teksty.

Jarosław Jagieła
Redaktor Naczelny